

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 września 2018 roku (złożonym w Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w elektronicznym postępowaniu upominawczym) strona powodowa (...) spółka z o.o. w W. domagała się zasądzenia od strony pozwanej (...) spółki z o.o. w J. kwoty 20937,95 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazała, że zawarła ze stroną pozwaną umowę, na podstawie której świadczyła na jej rzecz (za wynagrodzeniem) usługi przewozu i usługi pocztowe. Po wykonaniu usług strona powodowa wystawiła faktury VAT, które nie zostały przez stronę pozwaną w całości zapłacone, mimo wezwania do zapłaty.

W dniu 20 listopada 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądzono kwotę dochodzoną pozwem oraz 2662 zł kosztów procesu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. Przyznała, że zawarła ze stroną powodową umowę wskazaną w pozwie. Zarzuciła jednak, że częściowo (w zakresie kwoty 9110,30 zł) spełniła świadczenie dochodzone pozwem. W pozostałej części strona pozwana podniosła zarzut potrącenia przysługujących jej wierzytelności z tytułu szkody związanej z niewłaściwą realizacją przesyłek z wierzytelnością dochodzoną pozwem.

Postanowieniem z dnia 1 lutego 2019 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty w całości oraz przekazał sprawę do rozpoznania tutejszemu Sądowi.

W odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty strona powodowa w całości podtrzymała żądanie pozwu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 września 2016 roku (...) spółka z o.o. w W. (zleceniobiorca) zawarła z (...) spółką z o.o. w J. (zleceniodawcą) umowę handlową, której przedmiotem było świadczenie usług przesyłania i doręczania przesyłek krajowych i międzynarodowych.

Powyższa umowa została zawarta na czas określony do dnia 22 grudnia 2016 roku.

Wynagrodzenie należne zleceniodawcy z tytułu świadczenia usług miało być ustalane w oparciu o postanowienia umowy, a także cenniki właściwe dla poszczególnych serwisów oraz dopłatę paliwową publikowaną na stronie (...) przy uwzględnieniu minimalnej kwoty wynagrodzenia zdefiniowanej w szczegółowych warunkach świadczenia usług, a także w oparciu o postanowienia ustalonego indywidualnie przez strony w drodze negocjacji cennika indywidualnego stanowiącego załącznik nr 2 do umowy, przy uwzględnieniu rabatu określonego w umowie.

Płatność miała następować przelewem w terminie 14 dni od dnia odebrania faktury.

Do umowy powyższej strony zawarły kilka aneksów, w których zmieniały poszczególne cenniki, a także ustaliły, że umowa została zawarta na czas nieokreślony.

(dowód: bezsporne;

umowa handlowa – k. 60-62;

aneksy z cennikami – k. 63-76;

cenniki – k. 77-81;

korrespondencja elektroniczna – k. 85-86;

regulamin świadczenia usług w obrocie międzynarodowym – k. 152-154)

W dniu 31 stycznia 2018 roku zleceniobiorca wystawił fakturę VAT nr (...), w której obciążył zleceniodawcę kwotą 13929,44 zł netto (17081,53 zł brutto) z tytułu usług kurierskich krajowych oraz spedycji międzynarodowej z dwutygodniowym terminem płatności, z której do zapłaty pozostała kwota 12162,73 zł.

W dniu 28 marca 2018 roku zleceniodawca przełał na konto zleceniobiorcy kwotę 1839,03 zł na poczet zapłaty za fakturę (...).

(dowód: bezsporne;

faktura VAT nr (...) – k. 87-88;

specyfikacja – k. 89-96;

potwierdzenie przelewu – k. 140 i 163)

W dniu 15 lutego 2018 roku zleceniobiorca wystawił fakturę VAT nr (...), w której obciążył zleceniodawcę kwotą 7033,14 zł netto (8503,95 zł brutto) z tytułu usług kurierskich krajowych oraz spedycji międzynarodowej z dwutygodniowym terminem płatności.

W dniu 7 lutego 2018 roku zleceniodawca przełał na konto zleceniobiorcy kwotę 7000 zł na poczet zapłaty za fakturę za usługi kurierskie w styczniu.

(dowód: bezsporne;

faktura VAT nr (...) – k. 97-98;

specyfikacja – k. 99-103;

potwierdzenie przelewu – k. 139 i 164)

W piśmie z dnia 28 lutego 2018 roku zleceniodawca złożył zleceniobiorcy oświadczenie o kompensacie wystawionych faktur VAT nr (...) w związku z ogromną ilością zagubionych paczek i brakiem chęci rozwiązania problemów z tym związanych.

W tym samym dniu (28 lutego 2018 roku) zleceniodawca wystawił dokument pod nazwą potwierdzenie kompensaty, w którym skompensował należności z wystawionych przez zleceniobiorcę faktur VAT nr (...) z kwotą w łącznej wysokości 18653,25 zł, na którą złożyły się kwoty:

- 15326,23 zł za 59 zagubionych paczek w terminie od dnia 1 czerwca 2017 roku do dnia 2 lutego 2018 roku,
- 3327,02 zł za 12 zniszczonych paczek w terminie od dnia 1 czerwca 2017 roku do dnia 2 lutego 2018 roku.

(dowód: bezsporne;

oświadczenie – k. 165;

potwierdzenie kompensaty – k. 166)

Ponadto w piśmie z dnia 28 lutego 2018 roku zleceniodawca złożył zleceniobiorcy oświadczenie o wypowiedzeniu umowy handlowej z dnia 22 września 2016 roku ze skutkiem natychmiastowym. Jako przyczynę wypowiedzenia wskazano wielokrotne łamanie zapisów umowy przez zleceniobiorcę, karygodną ilość zagubionych paczek oraz brak kontaktu ze zleceniodawcą w celu rozwiązania problemów z zaginionymi paczkami.

(dowód: bezsporne;

oświadczenie – k. 167)

W dniu 15 marca 2018 roku zleceniobiorca wystawił fakturę VAT nr (...), w której obciążył zleceniodawcę kwotą 260,43 zł netto (271,27 zł brutto) z tytułu usług kurierskich krajowych oraz spedycji międzynarodowej z dwutygodniowym terminem płatności.

W dniu 7 grudnia 2018 roku zleceniodawca przełał na konto zleceniobiorcy kwotę 271,27 zł na poczet zapłaty za fakturę (...).

(dowód: bezsporne;

faktura VAT nr (...) – k. 104;

specyfikacja – k. 105-106;

potwierdzenie przelewu – k. 141 i 162)

W piśmie z dnia 12 września 2018 roku pełnomocnik zleceniobiorcy wezwał zleceniodawcę do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

(dowód: bezsporne;

wezwanie z dnia 12.09.2018 roku z dowodem nadania – k. 112-113)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Strona powodowa dochodziła od strony pozwanej zapłaty wynagrodzenia za wykonane usługi przewozu i usługi pocztowe. Sam fakt zawarcia przez strony umowy nie był w niniejszej sprawie sporny. Strona pozwana nie podważała też zasadności obciążenia jej kwotami wskazanymi w dołączonych do pozwu fakturach VAT. Istota niniejszego sporu sprowadzała się natomiast do skuteczności podniesionych przez stronę pozwaną zarzutów częściowego spełnienia świadczenia oraz potrącenia wzajemnej wierzytelności z tytułu zagubienia i zniszczenia przesyłek.

Strony łączyły umowy przewozu, które są uregulowane przepisami art. 774-793 k.c. oraz ustawy z dnia 15 listopada 1984 roku Prawo przewozowe (Dz.U. 2017, poz. 1983).

Zgodnie z art. 774 k.c. przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy. Według zaś art. 775 k.c. przepisy kodeksu cywilnego dotyczące umowy przewozu stosuje się do przewozu w zakresie poszczególnych rodzajów transportu tylko o tyle, o ile przewóz ten nie jest uregulowany odrębnymi przepisami. W odniesieniu do krajowego przewozu rzeczy, mającego miejsce w niniejszej sprawie, stosuje się przede wszystkim przepisy ustawy Prawo przewozowe.

Należy w tym miejscu przypomnieć, że postępowanie cywilne ma charakter kontradyktoryjny, czego wyrazem jest przede wszystkim dyspozycja art. 232 k.p.c., określająca obowiązek stron do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, co z kolei jest potwierdzeniem reguły zawartej w art. 6 k.c., wyznaczającej sposób rozłożenia ciężaru dowodu. Trzeba podkreślić, że zasady art. 6 k.c. i 232 k.p.c. nie określają jedynie zakresu

obowiązku zgłaszania dowodów przez strony, ale rozumiane muszą być przede wszystkim i w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał. Zaznaczyć także należy, że nie jest rzeczą Sądu poszukiwanie za stroną dowodów przez nią nie wskazanych, mających na celu udowodnienie jej twierdzeń (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76). Dopuszczenie dowodów z urzędu jest bowiem prawem, a nie obowiązkiem sądu, z którego to prawa powinien szczególnie ostrożnie korzystać, tak by swym działaniem nie wspierać żadnej ze stron procesu. Faktycznie działanie Sądu z urzędu powinno ograniczać się tylko do sytuacji, gdy strona działa bez fachowego pełnomocnika i dodatkowo jest nieporadna. Z zasady nie dotyczy to więc przedsiębiorcy, którego profesjonalizm powinien obejmować także sferę funkcjonowania w obrocie prawnym.

Wobec powyższego zgodnie z ogólną regułą, wyrażoną w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Wskazana zasada oznacza, że powód składając pozew powinien udowodnić fakty, które w jego ocenie świadczą o zasadności powództwa. Udowodnienie faktów może nastąpić przy pomocy wszelkich środków dowodowych przewidzianych przez kodeks postępowania cywilnego. Nie ulega także wątpliwości, że co do zasady to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia twierdzeń zawartych w pozwie, bowiem to on domaga się zapłaty i powinien udowodnić zasadność swojego roszczenia. Reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być jednak pojmowana w ten sposób, że ciąży on zawsze na powodzie. W zależności od rozstrzyganych w procesie kwestii faktycznych i prawnych ciężar dowodu co do pewnych faktów będzie spoczywał na powodzie, co do innych z kolei – na pozwanym.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że w niniejszej sprawie co do zasady to na stronie powodowej spoczywał ciężar udowodnienia istnienia dochodzonego roszczenia. Skoro jednak strona pozwana co do zasady przyznała, że stronie powodowej przysługiwała wierzytelność dochodzona pozwem (ale podniosła zarzuty częściowego spełnienia świadczenia oraz potrącenia wzajemnych wierzytelności), to w tym zakresie ciężar dowodu spoczywał na stronie pozwanej.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że strona pozwana częściowo spełniła świadczenie (w zakresie kwoty 9110,30 zł). W tym zakresie strona pozwana dołączyła trzy potwierdzenia przelewu na kwoty odpowiednio 7000 zł, 1839,03 zł oraz 271,27 zł, a strona powodowa w odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty do tego zarzutu w żaden sposób się nie ustosunkowała.

Należy w tym miejscu jeszcze wskazać, że w dwóch przypadkach (kwoty 1839,03 zł i 271,27 zł) strona pozwana w dokonanych przelewach wyraźnie (wprost) wskazała, których należności dotyczyły wpłaty (przez wskazanie numerów faktur VAT), natomiast w zakresie kwoty 7000 zł w tytule przelewu wskazano, że dotyczy on usług kurierskich w styczniu.

Zgodnie z art. 451 §1 k.c. dłużnik mający względem tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju może przy spełnieniu świadczenia wskazać, który dług chce zaspokoić. Jednakże to, co przypada na poczet danego długu, wierzyciel może przede wszystkim zaliczyć na związane z tym długiem zaległe należności uboczne oraz na zalegające świadczenia główne. Zgodnie natomiast z art. 451 §2 k.c. jeżeli dłużnik nie wskazał, który z kilku długów chce zaspokoić, a przyjął pokwitowanie, w którym wierzyciel zaliczył otrzymane świadczenie na poczet jednego z tych długów, dłużnik nie może już żądać zaliczenia na poczet innego długu. Wreszcie według art. 451 §3 k.c. w braku oświadczenia dłużnika lub wierzyciela spełnione świadczenie zalicza się przede wszystkim na poczet długu wymagalnego, a jeżeli jest kilka długów wymagalnych – na poczet najdawniej wymagalnego. Oznacza to, że w przypadku, gdy dłużnik ma względem tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju, przy spełnieniu świadczenia może wskazać, który z długów chce zaspokoić. Jeżeli dłużnik nie skorzystał z przysługującego mu uprawnienia, wierzyciel może zarachować wierzytelność wedle swojego uznania, jednakże tylko poprzez oświadczenie wyrażone w pokwitowaniu. Jego decyzja staje się skuteczna dopiero wówczas, gdy dłużnik przyjmie pokwitowanie wskazujące kolejność zarachowania. Do czasu odebrania pokwitowania wystawionego przez wierzyciela dłużnik jest uprawniony do złożenia oświadczenia o sposobie zaliczenia danej wpłaty.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że w sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana wyraźnie wskazała, który dług chciała zaspokoić przez zapłatę kwoty 7000 zł, a strona powodowa okoliczności tej w żaden sposób nie zakwestionowała.

Tym samym stronie powodowej co do zasady przysługiwało roszczenie o zapłatę dotychczas nieuiszczonych kwot 10323,70 zł (wynikającej z faktury VAT nr (...)) oraz 1503,95 zł (wynikającej z faktury VAT nr (...)).

W tej części strona pozwana podniosła zarzut potrącenia wzajemnej wierzytelności z tytułu zniszczenia oraz zagubienia przesyłek (a w istocie zarzut spełnienia świadczenia na skutek dokonanego wcześniej potrącenia).

Zgodnie z art. 498 §1 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym.

Istotą potrącenia jest ograniczenie obrotu środkami pieniężnymi (lub też rzeczami oznaczonymi co do gatunku), co następuje w drodze umorzenia wzajemnych wierzytelności przez zaliczenie, w wyniku czego osoby mające wobec siebie wierzytelności z tych samych lub różnych stosunków zobowiązaniowych nie otrzymują efektywnie należnych im świadczeń, lecz na skutek potrącenia każda z nich zostaje zwolniona ze swego zobowiązania albo całkowicie, albo też do wysokości należności niższej. Przesłanką skutecznego skorzystania z instytucji potrącenia jest istnienie wzajemnych wierzytelności pomiędzy dłużnikiem i wierzycielem. Wierzytelności muszą też być jednorodnej, to znaczy, że dłużnik i wierzyciel muszą być wzajemnie zobowiązani do świadczenia na swoją rzecz pieniędzy lub rzeczy tej samej jakości oznaczonych co do gatunku. Kolejnym warunkiem skuteczności potrącenia jest możliwość dochodzenia wierzytelności przed sądem lub innym organem państwowym. Dokonanie potrącenia jest jednostronną czynnością materialnoprawną, do której dojść może w ramach postępowania sądowego, bądź też poza nim. Oświadczenie woli o potrąceniu wywołuje skutek prawny od chwili złożenia go w taki sposób, ażeby druga strona mogła się z nim zapoznać (art. 61 k.c.). Z momentem dojścia do adresata oświadczenia tego nie można bez jego zgody odwołać. Działa ono ex tunc, a więc ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe (art. 499 k.c.).

Należy w tym miejscu przypomnieć, że w niniejszej sprawie strona powodowa wykazała istnienie (oraz wysokość) swojej wierzytelności wobec strony pozwanej (kwoty dochodzonej pozwem), która w istocie była bezsporna. Kwestią co do zasady sporną było natomiast istnienie wierzytelności strony pozwanej (wobec strony powodowej) i jej ewentualna wysokość.

Należy w tym miejscu przede wszystkim zaznaczyć, że przepisy kodeksu cywilnego o potrąceniu nie zawierają wymagań, aby wierzytelności przedstawione do potrącenia były niewątpliwe co do swego istnienia i łatwe do udowodnienia (tak na przykład Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 sierpnia 1970 roku, I PR 297/69, LEX nr 6785). Także spór między stronami co do istnienia wierzytelności przedstawionej do potrącenia lub jej rozmiarów nie wyłącza dopuszczalności potrącenia (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 września 1987 roku, I CR 184/87, LEX nr 8839). Dla uznania, że potrącenie wywołało skutek prawny w postaci umorzenia wzajemnych wierzytelności, nie wystarczy jednak samo powołanie się przez składającego oświadczenie o potrąceniu na fakt przysługiwania mu wierzytelności przeznaczonej do potrącenia. W procesie istnienie tej wierzytelności strona musi jeszcze udowodnić (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 października 2006 roku, V CSK 198/06, LEX 327893).

Nie ulega przy tym wątpliwości (jak już wyżej wskazano), że w niniejszej sprawie obowiązek wykazania istnienia przesłanek warunkujących skuteczne wygaśnięcie wierzytelności dochodzonej przez stronę powodową (skutek dokonanego przez stronę pozwaną potrącenia), a więc przede wszystkim istnienie (oraz wysokość) wierzytelności przedstawionej do potrącenia, spoczywał na stronie pozwanej, która z faktu tego (potrącenia) wywodziła zwolnienie jej z obowiązku świadczenia na rzecz strony powodowej.

W ocenie Sądu jednak strona pozwana w żaden sposób nie wykazała istnienia wzajemnej wierzitelności wobec strony powodowej, a w szczególności jej wysokości.

Trzeba w tym miejscu przede wszystkim wskazać, że strona pozwana w istocie nawet nie wskazała, w jaki sposób wyliczyła kwotę przedstawioną do potrącenia. Nie ulega przy tym wątpliwości, że z będącego podstawą potrącenia pisma z dnia 28 lutego 2018 roku (potwierdzenia kompensaty) wynikało, że strona pozwana skompensowała należności z wystawionych przez zleceniobiorcę faktur VAT nr (...) z kwotą 18653,25 zł, na którą złożyły się kwoty 15326,23 zł (za pięćdziesiąt dziewięć zagubionych paczek w terminie od dnia 1 czerwca 2017 roku do dnia 2 lutego 2018 roku) oraz 3327,02 zł (za dwanaście zniszczonych paczek w tym samym okresie).

Jednocześnie strona pozwana nawet nie wskazała, które konkretnie przesyłki zostały zagubione i zniszczone oraz jakie straty zostały przez nią poniesione z tytułu poszczególnych zagubionych (lub zniszczonych) przesyłek. Nie ulega przy tym wątpliwości, że zbyt ogólne określenie podstawy faktycznej zgłoszonego zarzutu potrącenia (oraz niewskazanie sposobu wyliczenia kwoty przedstawionej do potrącenia) w istocie uniemożliwiło jego uwzględnienie. Jednocześnie taka sytuacja właściwie uniemożliwiła stronie powodowej szczegółowe ustosunkowanie się do zgłoszonego zarzutu (w odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty strona powodowa co do zasady zakwestionowała wysokość żądanego odszkodowania, co spowodowało, że nie można było uznać tej wysokości za bezsporną).

Na marginesie jedynie można w tym miejscu jeszcze wskazać, że wskazanie, jakie konkretnie kwoty (i z jakiego tytułu) zostały przedstawione do potrącenia nie mogło nastąpić na etapie ewentualnego przesłuchania stron (strony pozwanej). Nie ulega bowiem wątpliwości, że jakikolwiek dowód może zostać przeprowadzony dopiero wtedy, kiedy zostanie wskazana konkretna okoliczność faktyczna, która ma być wykazana za pomocą tego dowodu. Niedopuszczalna jest natomiast sytuacja, w której strona będzie konstruować elementy stanu faktycznego dopiero po przeprowadzeniu danego dowodu.

Trzeba w tym miejscu jeszcze podkreślić, że na poparcie swoich zarzutów dotyczących istnienia wierzitelności przedstawionej do potrącenia (oraz jej wysokości) strona pozwana przedłożyła jedynie dokumenty prywatne w postaci korespondencji stron, w szczególności potwierdzenia kompensaty (oraz dowód z przesłuchania strony pozwanej, o którym była mowa wyżej). Jednak w ocenie Sądu dowody z dokumentów prywatnych w żaden sposób nie potwierdziły istnienia (ani wysokości) roszczenia przedstawionego do potrącenia (niezależnie od tego, że w istocie nie było wiadomo, jakie konkretnie kwoty i w jaki sposób wyliczone składały się na kwotę przedstawioną do potrącenia).

Zgodnie z art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Z takim dokumentem nie wiąże się domniemanie prawne, iż jego treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 października 2000 roku, I CKN 804/98, LEX nr 50890). Powszechnie przyjmuje się zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie, że dokument prywatny nie korzysta z domniemania prawdziwości zawartych w nim oświadczeń, a każda osoba mająca w tym interes prawny może twierdzić i dowodzić, że treść złożonych oświadczeń nie odpowiada stanowi rzeczywistemu (tak na przykład Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 kwietnia 1982 roku, III CRN 65/82, LEX nr 8414). Dokumenty prywatne mogłyby być uznane za wiążące jedynie w przypadku ich niekwestionowania przez stronę przeciwną. Sąd może bowiem wyrokować także w oparciu o treść takich dokumentów (prywatnych), ale jedynie w sytuacji, gdy ich treść nie została zaprzeczona w sporze przez stronę przeciwną lub gdy została potwierdzona innymi środkami dowodowymi. Tymczasem w niniejszej sprawie strona powodowa zakwestionowała istnienie przedstawionej do potrącenia wierzitelności strony pozwanej, a strona pozwana (w ocenie Sądu) w żaden nie wykazała jej istnienia innymi środkami dowodowymi (w istocie nawet nie wskazała, co się na nią składa).

Tym samym strona pozwana nie przedstawiła Sądowi nawet precyzyjnych twierdzeń co do faktów (nie mówiąc o ich udowodnieniu), które pozwoliłyby na zweryfikowanie prawidłowości jej ogólnego zarzutu o istnieniu (oraz wysokości) wierzitelności przedstawionej do potrącenia. Skutki braku dowodów (oraz twierdzeń o faktach) na powyższą okoliczność ponosiła strona pozwana, gdyż to ona podniosła zarzut potrącenia i powinna w tym zakresie udowodnić zasadność swojego roszczenia.

Ustalając stan faktyczny i wydając rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie Sąd oparł się na przedstawionych przez strony dokumentach prywatnych, których treść co do zasady nie była kwestionowana. Sąd na podstawie art. 227 k.p.c. oddalił jedynie wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z jej przesłuchania (z przyczyn wskazanych wyżej).

Zgodnie z art. 481 §1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Ponadto zgodnie z art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (obecnie o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych) w transakcjach handlowych – z wyłączeniem transakcji, w których dłużnikiem jest podmiot publiczny – wierzycielowi, bez wezwania, przysługują odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych, chyba że strony uzgodniły wyższe odsetki, za okres od dnia wymagalności świadczenia pieniężnego do dnia zapłaty, jeżeli wierzyciel spełnił swoje świadczenie oraz nie otrzymał zapłaty w terminie określonym w umowie. W okolicznościach niniejszej sprawy przesłanki powyższe zostały spełnione. Strona pozwana nie kwestionowała w toku niniejszego procesu terminów płatności poszczególnych faktur VAT. Tym samym odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych należały się stronie powodowej zgodnie z żądaniem.

Niezależnie od powyższego Sąd zasądził także od strony pozwanej na rzecz strony powodowej ustawowe odsetki za opóźnienie w transakcjach handlowych w łącznej wysokości 36,25 zł, wyliczone od zapłaconych po wynikających z faktur VAT terminach płatności kwot 1839,03 zł (od dnia 18 lutego 2018 roku do dnia 28 marca 2018 roku w wysokości 18,67 zł) oraz 271,27 zł (od dnia 3 kwietnia 2018 roku do dnia 7 grudnia 2018 roku w wysokości 17,58 zł).

Biorąc zatem wszystkie powyższe okoliczności pod uwagę, skoro strona powodowa wykazała istnienie roszczenia wobec strony pozwanej w zakresie kwoty 11827,65 zł należności głównej (powiększonej o odsetki za opóźnienie w transakcjach handlowych w łącznej kwocie 36,25 zł), a zgłoszony przez stronę pozwaną zarzut potrącenia (w istocie zarzut wygaśnięcia wierzytelności na skutek dokonanego potrącenia) okazał się całkowicie nieuzasadniony, to powództwo było uzasadnione w zakresie kwoty 11863,90 zł (wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwoty 11827,65 zł). Dlatego też na podstawie art. 774 k.c., art. 775 k.c., art. 498 k.c. oraz art. 481 k.c. w zw. z art. 7 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych), a także umowy łączącej strony orzeczono jak w punkcie I wyroku.

Roszczenie strony powodowej nie było natomiast uzasadnione (z przyczyn wskazanych wyżej) w części, w jakiej strona pozwana spełniła świadczenie (9110,30 zł). Dlatego też na podstawie tych samych przepisów dalej idące powództwo, jako bezzasadne, podlegało oddaleniu, jak w punkcie II wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą stosunkowo rozdzielone. Strona powodowa wygrała w 56% w stosunku do pierwotnego żądania i poniosła koszty opłaty sądowej od pozwu w kwocie 262 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3600 zł, ustalone zgodnie z §2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015, poz. 1804 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w niniejszej sprawie. Należał się jej zatem zwrot kosztów w kwocie 2162,72 zł. Strona pozwana wygrała natomiast w 44%, ponosząc koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3600 zł, a zatem należał jej się zwrot kosztów w wysokości 1584 zł. Zważywszy więc na wynik sprawy i poniesione przez strony koszty należało zasądzić od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 578,72 zł.